

Sygn. akt. I ACa 281/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	<b>SSA Marek Klimczak (spraw.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Kazimierz Rusin</b> <b>SO del. Marek Nowak</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>st. sekr. sądowy Aleksandra Szubert</b>

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2015 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **P. B.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie

z dnia 17 lutego 2015 r., sygn. akt I C 854/14

I. **z m i e n i a** zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo oraz orzekającej o kosztach procesu, w tym o kosztach sądowych należnych Skarbowi Państwa, w ten sposób, że:

1. **z a s ą d z a** od pozwanego na rzecz powódki dalszą kwotę 45.000 zł (czterdzieści pięć tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lipca 2014 r. oraz odsetki ustawowe od zasądzonej już zaskarżonym wyrokiem kwoty 45.000 zł za okres od 23 lipca 2014 r. do dnia 16 lutego 2015 r.,
2. **n a k a z u j e** ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krośnie kwotę 2.500 zł (dwa tysiące pięćset) tytułem opłaty od zasądzanego roszczenia, od której powódka była zwolniona (w miejsce kwot 250 zł i 2.500 zł),
3. **z a s ą d z a** od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.617 zł (pięć tysięcy sześćset siedemnaście) tytułem zwrotu kosztów procesu,

II. **z a s ą d z a** od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.100 zł (pięć tysięcy sto) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Kazimierz Rusin SSA Marek Klimczak SSO del. Marek Nowak

# UZASADNIENIE

Powódka P. B. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 90.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lipca 2014r. i kosztami postępowania, tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ojca J. B. w wypadku komunikacyjnym.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa podnosząc, że wypłacona powódce z tytułu zadośćuczynienia kwota 10.000 zł jest adekwatna do rozmiaru poniesionej przez nią krzywdy a dalej idące żądane jest nieusprawiedliwione i rażąco wygórowane.

Sąd Okręgowy w Krośnie wyrokiem z dnia 17 lutego 2015r. sygn. akt I C 854/14 zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 45.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2015r. do dnia zapłaty, a pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu, w tym o kosztach sądowych należnych Skarbowi Państwa.

Wyrok powyższy, jak wynika z jego pisemnego uzasadnienia oparty został na następujących ustaleniach faktycznych i wnioskach prawnych.

W dniu 7 kwietnia 2005r. miał miejsce wypadek komunikacyjny w wyniku, którego zginął najbliższy członek rodziny powódki - jej ojciec, J. B.. Wypadek spowodował sprawca posiadający polisę ubezpieczeniową w (...) S.A.

W chwili wypadku zmarły J. B. miał 42 lata i mieszkał w jednym domu waz z córką P. B., swoją matką oraz bratem. J. B. był jedynym prawnym i faktycznym opiekunem małoletniej P. B., albowiem prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Krośnie orzeczono rozwiązanie małżeństwa A. i J. B. przez rozwód, którym jednocześnie matkę P. B. pozbawiono władzy rodzicielskiej. Matka małoletniej, kiedy córka miała zaledwie trzy lata wyjechała do W. i zerwała z rodziną kontakt.

Zmarły J. B. był dobrym ojcem i w domu wykonywał wszystkie niezbędne czynności naprawczo-remontowe, robił zakupy, gotował, a także partycypował w kosztach utrzymania domu. Z myślą o córce J. B. zakupił dom i wraz z kolegą przeprowadził w nim remont. W domu tym, jak planował miała w przyszłości zamieszkać P. B.. Ojciec interesował się także edukacją córki i zależało mu na tym, aby uzyskała ona dobry zawód w przyszłości. Pomagał jej przy obrabianiu lekcji. Po śmierci ojca P. B. zaczęła cierpieć na zaburzenia nerwicowe oraz stany lękowe w związku ze zdarzeniem. Wydarzenie źle także odbiło się na wynikach w nauce powódki i musiała ona wówczas powtarzać pierwszą klasę. Powódka korzystała także z wizyt u psychologa, które były dla niej bardzo pomocne. Zżywała również leki od lekarza psychiatry. Wychowanie małoletniej spadło w całości na babkę powódki - E. B.. Babka nie była w stanie zapewnić jednak takiej opieki jak ojciec, gdyż jest ona osobą starszą i schorowaną. Powódka do tej pory odczuwa brak ojca, często chodzi na cmentarz.

Powódka otrzymała od pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Krośnie z dnia 15 września 2006r. zasądzono na rzecz powódki odszkodowanie z tytułu pogorszenia jej sytuacji materialnej w wysokości 40.000 zł.

Przechodząc do ocen związanych z zastosowaniem prawa materialnego, za ugruntowane w judykaturze uznał Sąd Okręgowy stanowisko, że osobom najbliższym zmarłego w wyniku wypadku komunikacyjnego, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008 roku, to jest przed datą, od której został wprowadzony do porządku prawnego art. 446 § 4 k.c., przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, śmierć osoby bliskiej powoduje naruszenie dóbr osobistych takich osób, a podstawą prawną przyznania zadośćuczynienia jest art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Argumentował dalej Sąd Okręgowy, iż ustawodawca nie wskazuje, jakimi kryteriami ma kierować się Sąd przyznając zadośćuczynienie i w tym zakresie - zdaniem Sądu - można kierować się poglądami doktryny i orzecznictwa wypracowanymi na gruncie art. 445 k.c. I tak zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno te już doznane, jak i te, do których może dojść w przyszłości. Ma ono, więc charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą

krzywdę doznaną przez powoda. Przewidziana w art. 445 k.c. krzywda, za którą sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i cierpienia moralne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027). Ustawodawca zaniechał wskazania w art. 445 § 1 k.c. kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia i przez posłużenie się klauzulą generalną ("suma odpowiednia") pozostawił je uznaniu sądów. Zadośćuczynienia nie można traktować jako ekwiwalentu, charakterystycznego dla szkody majątkowej. Ma ono służyć jedynie pewnej kompensacie doznanej krzywdy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 sierpnia 2006 r., I ACa 161/06, LEX nr 278433). Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego. Z jednej strony zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, z drugiej zaś powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy uznał roszczenie powódki za częściowo uzasadnione. Bezspornym jest, że powódka na skutek śmierci J. B. doznała krzywdy wyrażającej się w cierpieniach psychicznych. Dowiedziała się jako nastolatka, że jedyna osoba w jakiej miała wsparcie nie żyje. Nie może, bowiem ująć uwadze szczególna sytuacja osobista powódki, która była wychowywana tylko przez ojca, gdyż matka opuściła rodzinę w czasie, kiedy powódka nie miała nawet trzech lat. Niewątpliwie śmierć ojca spowodowała u niej poczucie pustki i osamotnienia. Powszechnie znana i oczywista jest więź łącząca rodziców z dziećmi. Więzy taka zwykle nie ustaje, zmienia się tylko jej charakter, jednak więź rodzicielska nadal pozostaje i utrata rodziców przez dzieci, dla każdego jest przeżyciem smutnym i wysoce traumatycznym.

Przyznając zadośćuczynienie za śmierć J. B. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że powódka dźwignęła się z cierpień powstałych po wypadku ojca. Z zeznań powódki wynika, że śmierć ojca była dla niej zdarzeniem wysoce traumatycznym, ale udało się jej zdobyć zawód, a obecnie poszukuje pracy.

Z drugiej strony rozstrzygając o wysokości zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę, że wskutek wypadku i śmierci ojca powódka przeżywała i przeżywa do dzisiaj cierpienia psychiczne. Do dziś, chociaż minął już długi czas od śmierci ojca, nie może tego zapomnieć. Świadomość jego braku odczuwa ona do dzisiaj, zwłaszcza w sytuacjach osobistych. Powódka w związku z tragicznymi przeżyciami korzystała z pomocy psychologicznej i przyjmowała również środków farmakologicznych.

Reasumując, uznał Sąd Okręgowy, że łącznie z już wypłaconą częścią zadośćuczynienia (10.000,00 zł) powódka otrzyma zadośćuczynienie w kwocie 55.000,00 zł, co jest już kwotą ekonomicznie odczuwalną i w pewnym zakresie pozwoli jej wynagrodzić cierpienie związane z utratą ojca. Zdaniem Sądu Okręgowego ustalona wyrokiem kwota zadośćuczynienia nie jest ani nadmierna ani też rażąco niska.

W zakresie roszczenia odsetkowego Sąd Okręgowy wskazał, że kierował się normą wyrażoną w art. 481 § 1 k.c. W ocenie tego Sądu, ostateczne ustalenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, jego jednorazowość i nadal waloryzacyjny charakter odsetek uzasadniają przyznanie ich od daty wyrokowania, (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 września 1998 r., sygn. akt II CKN 875/97; w wyroku z 9 stycznia 1998 r., sygn. akt III CRN 301/97, i innych).

Dodał na koniec Sąd Okręgowy, iż nie znalazł potwierdzenia zarzut strony pozwanej, iż w poprzednio toczącej się sprawie o odszkodowanie powódka otrzymała kwotę 45.000 zł, a Sąd orzekając w tamtym postępowaniu miał na uwadze również szkody niemajątkowe powódki (krzywdę). Z treści uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Krośnie z dnia 15 września 2006r. wynika, bowiem, że Sąd ten „pomiął okoliczności wynikające wyłącznie z doznanych cierpień i bólu związanych ze stratą najbliższej osoby, a które nie miały wpływu na zmianę sytuacji życiowej powódek”.

Uzasadniając orzeczenie o kosztach postępowania Sąd Okręgowy powołał się na przepisy art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398, ze zm.). Wskazał, że pozwany przegrał proces w 50 % i to stanowiło podstawę rozliczenia.

Apelację od powyższego wyroku, w części oddalającej powództwo co do kwoty 45.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23.07.2014r., co do odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty 45.000 zł za okres od 23.07.2014r. do 16.02.2015r. oraz w części orzekającej o kosztach procesu, wniosła powódka zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., polegającą na przyjęciu, iż zasądzone zadośćuczynienie w kwocie 45.000 zł jest w okolicznościach faktycznych sprawy adekwatne do krzywdy powódki, jaką wywołała śmierć ojca J. B.,
2. art. 481 k.c. w związku z art. 455 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) przez błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, że odsetki należą się od dnia wyroku do dnia zapłaty, a nie z upływem terminu wymagalności świadczenia należnego od ubezpieczyciela.

Zarzucając powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki dalszej kwoty 45.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23.07.2014r. tytułem zadośćuczynienia oraz odsetek ustawowych od kwoty 45.000 zł od dnia 23.07.2014r. do dnia 16.02.2015r. oraz o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na apelację powódki wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powódki zasługiwała na uwzględnienie.

Analiza treści zarzutów podniesionych w apelacji powódki wskazuje, że przedmiotem pretensji skarżącej są dwa zagadnienia a mianowicie kwestia adekwatności (odpowiedniości) kwoty zadośćuczynienia przyznanej powódce w kontekście, z jednej strony – ugruntowanych w doktrynie i judykaturze kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia oraz z drugiej – z punktu widzenia realiów rozpoznawanej sprawy oraz kwestia zasadności rozstrzygnięcia o początkowej dacie odsetek ustawowych zasądzonych od przyznanego powódce zadośćuczynienia.

Zasadnie zauważono w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno jest ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Dlatego każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach osób pokrzywdzonych. Stąd miarą cierpienia wywołanego nagłą śmiercią osoby najbliższej mogą być tylko okoliczności zewnętrzne, które dadzą się w jakiś sposób zweryfikować i ocenić. W judykaturze, już na tle art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 § 1 k.c., pojawiło się szereg wypowiedzi wskazujących na okoliczności, które powinny być brane pod uwagę przy ocenie rozmiaru krzywdy wywołanej nagłą śmiercią osoby bliskiej w wyniku czynu niedozwolonego i naruszenia tym samym dobra osobistego w postaci utrzymywania bliskiej więzi rodzinnej z taką osobą. Takie okoliczności (kryteria) to wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. np. wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011r. III CSK 279/10).

Przytoczone wyżej kryteria oceny mają – rzecz jasna – jedynie wymiar ogólny i rozstrzygające znaczenie mają okoliczności ustalone w odniesieniu do konkretnej osoby pokrzywdzonej. Tylko, bowiem rozważenie zindywidualizowanych przesłanek może stanowić podstawę do określenia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (por. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2005r. IV CSK 99/05).

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku pokazuje, że Sąd I instancji, uwzględniając kryteria ogólne, takiej właśnie indywidualizowanej oceny dokonał. Uwzględniając jednak kryteria ogólne należało mieć na uwadze takie indywidualne okoliczności jak fakt, iż krzywda wywołana śmiercią ojca była i jest nadal dla powódki niezwykle dojmująca – ujemne przeżycia powódki z tym związane są nadal bardzo silne. Śmierć J. B. nastąpiła nagle i nieoczekiwanie. Poczucie krzywdy wynika u powódki z osobistego żalu, bólu osamotnienia i obawy przed przyszłością. Powódka stanowiła z ojcem kochającą się rodzinę, należycie spełniającą w stosunku do każdego z jej członków swoje powinności, a jak uczy doświadczenie życiowe, nagła i tragiczna śmierć w takiej rodzinie jest dla pozostałych jej członków szczególnie trudnym i traumatycznym przeżyciem. Potwierdzają to fakty ustalone nie tylko w oparciu o dowody osobowe, ale także w oparciu o dokumentację medyczną świadczącą o głębokim urazie psychicznym, jaki śmierć ta wywołała u powódki.

Skonkretyzowane na gruncie rozpoznawanej sprawy okoliczności, wskazujące na istnienie szczególnie bliskiej więzi emocjonalnej pomiędzy powódką a jej zmarłym tragicznie ojcem, jego rolę w życiu powódki a także wstrząs psychiczny, jaki powódka przeżyła oraz wywołane nim cierpienia, pozwalają na przyjęcie, że kwota zadośćuczynienia przyjęta przez Sąd Okręgowy w niedostateczny sposób uwzględniała ów ponadprzeciętny rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę. W konsekwencji doprowadziło to do znacznego ograniczenia kompensacyjnej roli zadośćuczynienia przez przyjęcie jako odpowiedniej, sumy oczywiście zaniżonej. Mając, zatem na uwadze również poziom zadośćuczynień zasądzanych w innych sprawach o zbliżonych stanach faktycznych Sąd Apelacyjny uznał, że sumą odpowiednią na gruncie niniejszej sprawy jest łącznie kwota 100.000 zł. Uwzględnia ona wypłaconą już powódce w postępowaniu likwidacyjnym kwotę 10.000 zł, zasądzoną przez Sąd I instancji kwotę 45.000 zł oraz dalszą kwotę 45.000 zł, dosądzoną przez Sąd II instancji.

Jeśli idzie o prawidłowość rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych od zasądzonego na rzecz powódki zadośćuczynienia jest faktem, że ocena rozmiaru krzywdy, a w konsekwencji wysokości żadanego zadośćuczynienia, podlega weryfikacji sądowej. Jednakże byłoby niedopuszczalne przyjęcie, że to poszkodowany ma czekać z otrzymaniem świadczenia aż do chwili ustalenia wysokości szkody w konkretnym przypadku w postępowaniu sądowym. Orzeczenie sądowe w postępowaniu odszkodowawczym nie ma charakteru konstytutywnego, nie jest, więc źródłem zobowiązania sprawcy szkody względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania. Rzeczywistym źródłem takiego zobowiązania jest czyn niedozwolony. W razie, zatem wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przezeń roszczenia o zapłatę odszkodowania (zadośćuczynienia). Zgodnie z art. 455 k.c., w tej bowiem chwili staje się wymagalny obowiązek sprawcy szkody do spełnienia świadczenia odszkodowawczego, który wynika ze stosunku prawnego łączącego sprawcę szkody i poszkodowanego. Jeżeli sprawca szkody uważa, że dochodzone odszkodowanie jest wygórowane, to może zapłacić świadczenie w wysokości ustalonej przez siebie. W takim wypadku spełnia świadczenie z zastrzeżeniem zwrotu. Jeżeli bowiem okaże się, że odszkodowanie w ogóle nie przysługuje poszkodowanemu albo przysługuje w mniejszej wysokości, wówczas, po orzeczeniu sądu, sprawca szkody może żądać zwrotu całego świadczenia albo nadpłaty. Jeżeli natomiast okaże się, że zapłacone świadczenie jest w niższej wysokości od orzeczonego przez sąd, to osoba odpowiedzialna za szkodę ma obowiązek pokryć niedopłatę oraz uiścić odsetki od tej niedopłaty (jeżeli poszkodowany będzie ich żądał). Za przedstawionym rozumowaniem przemawia przede wszystkim wynikający z art. 481 k.c. obiektywny charakter roszczenia o odsetki za opóźnienie, które nie jest zależne od zawinięcia zobowiązanego do spełnienia świadczenia. Jest, więc zasadą, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej, zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) – por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r. II CSK 434/09, LEX nr 602683 oraz z dnia 16 grudnia 2011 r. V CSK 38/11, LEX nr 1129170. W rozpoznawanej sprawie wchodził nadto w grę przepis szczególny, a mianowicie art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (DZ. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.) stanowiący, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

W tym stanie rzeczy, skoro pozwany w dniu 27.03.2014r. wydał decyzję o odmowie zaspokojenia roszczeń powódki, kończąc tym samym w stosunku do niej postępowanie likwidacyjne, od tej właśnie daty znalazł się w opóźnieniu (art. 481 § 1 k.c.). Z tych względów zarzut naruszenia w/w przepisu w związku z art. 455 k.c. i art. art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.) okazał się uzasadniony.

Z tych względów apelacja powódki podlegała uwzględnieniu a zaskarżony wyrok zmianie w kierunku postulowanym przez skarżącą (art. 386 § 1 k.p.c.). Zmiana wyroku co do meritum sprawy pociągała za sobą konieczność jego korekty także w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu przyjmując jako podstawę tej korekty regułę wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c.

SSA Kazimierz Rusin SSA Marek Klimczak SSO del. Marek Nowak